

# Ja wysiadam – Anna Maria Jopek

Niech ktoś zatrzyma wreszcie świat, ja wysiadam  
Na pierwszej stacji, teraz, tu  
Niech ktoś zatrzyma wreszcie świat, bo wysiadam  
Przez życie nie chcę gnać bez tchu

Jak w kołowrotku bezwolnie się kręcę  
Gubiąc wątek i dni  
A jakiś bies wciąż powtarza mi - prędzej!  
A życie przecież po to jest, żeby pożyć  
By spytać siebie - mieć, czy być?  
Bo życie przecież po to jest, żeby pożyć  
Nim w kołowrotku pęknie nić

Jak w kołowrotku bezwolnie się kręcę  
Gubiąc wątek i dni  
A jakiś bies wciąż powtarza mi - prędzej!

Niech ktoś zatrzyma wreszcie świat, ja wysiadam  
Na pierwszej stacji, teraz, tu  
Już nie chcę z nikim ścigać się, z sił opadam  
Przez życie nie chcę gnać bez tchu

Będę tracić czas, szukać dobrych gwiazd  
Gapić się na dziury w niebie  
Jak najdłużej kochać ciebie  
Na to nie szkoda mi zmierzchów, poranków i nocy

Jak w kołowrotku bezwolnie się kręcę  
Gubiąc wątek i dni  
A jakiś bies wciąż powtarza mi - prędzej!

A życie przecież po to jest, żeby pożyć  
By spytać siebie - mieć, czy być?  
Bo życie przecież po to jest, żeby pożyć  
Nim w kołowrotku pęknie nić

Haa aeej  
Uaa aanej  
Haa aneej

Haa aeej  
Uaa aanej  
Haa aneej

Haa aeej  
Uaa aanej  
Haa aneej

Haa aeej  
Uaa aanej  
Haa aneej



Słowa: Magda Czapińska  
Muzyka: Mateusz Pospieszalski